

Warszawska Jesień 2022 w prasie

Legendarna Warszawska Jesień, działająca od sześciu i pół dekady, nadała za wydarzeniami mimo statecznego stylu. W tym roku stawia na kameralne zespoły, bardziej osobisty ton, bycie razem i tytułowe „połączenia”.

Adam Suprynowicz *Wszystkie nowości razem*, „Vogue”, 1.09.2022

„Warszawska Jesień” to największy rangą festiwal muzyki współczesnej w Polsce i jedno z najważniejszych wydarzeń tego typu na świecie. Od 1956 roku przedstawia międzynarodowej publiczności bieżące dokonania artystyczne, inspirując i dokumentując rozwój sztuki dźwięków. 16 września startuje kolejna, 65. już odsłona festiwalu, tym razem pod hasłem „Połączenia”.

„Połączenia”: 16 września rusza 65. „Warszawska Jesień”, pwm.com.pl, 6.09.2022

Od prawie siedmiu dekad wrześniowe spotkania w Warszawie z muzyką współczesną ciągle zachowują młodość i pozostają atrakcyjne dla świata. (...) Do 24 września odbędzie się **36 wydarzeń muzycznych**, oprócz tego mnóstwo imprez towarzyszących, od spotkań i dyskusji po instalacje artystyczne. Wystąpi prawie **20 formacji kameralnych z całego świata i dwie duże orkiestry** – przez ostatnie lata z powodu pandemii zrezygnowano z muzyki na wielkie zespoły. Odbędzie się **26 prawykonań**, w większości są to utwory powstałe na zamówienie Warszawskiej Jesieni i innych instytucji polskich lub zagranicznych. W programie znalazły się **utwory 67 kompozytorek i kompozytorów.**

Jacek Marczyński *Fenomen Jesieni*, „Rzeczpospolita” 13.09.2022

W tym roku festiwal wreszcie w pełnym wymiarze, z szerszym programem Małej Warszawskiej Jesieni oraz orkiestrami symfonicznymi na rozpoczęcie (Sinfonia Varsovia i Orkiestra Muzyki Nowej) i zakończenie (Orkiestra Filharmonii Narodowej). Nie będzie streamingów, jedynie relacje w mediach społecznościowych i Festiwalowym Radiu Internetowym oraz transmisje i audycje w radiowej Dwójce. **Połączenia – to hasło tegorocznej edycji; to nie tyle temat, co obraz budującego łączenia różnych sił, wbrew czasom dramatycznych podziałów.**

Dorota Szwarzman *Jesień łączy*, „Polityka” 14.09.2022

„Połączenia” to hasło tegoroczego 65. Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej Warszawska Jesień. „Łączmy się w nowej muzyce i dzięki niej” – powiedział Jerzy Kornowicz, dyrektor Festiwalu. Wskazał też dwie główne idee tegorocznej Warszawskiej Jesieni, którymi są: zespołowość i kameralistyka. **W programie Warszawskiej Jesieni znalazło się 36 wydarzeń muzycznych, 26 prawykonań, 18 utworów zamówionych przez festiwal oraz inne instytucje polskie i zagraniczne. Zaprezentowane będą dzieła 67 kompozytorek i kompozytorów, w tym 28 polskich lub mających związek z Polską.**

Anna Bernat *Inauguracja Warszawskiej Jesieni*, pap.pl, 16.09.2022

Istotne będą prawykonania, m.in. zaplanowanego na finał „Seekera” amerykańskiego kompozytora i improwizatora Sama Pluty. **To właśnie Pluta, a także Włoch Francesco Filidei są w tym roku głównymi bohaterami Jesieni**, na której nie zabraknie jednak artystów ukraińskich i ich muzyki, rozsianych po całym programie.

Anna S. Dębowska *Spotkanie talentów, nadziei, marzeń i energii*, „Gazeta wyborcza”, 16.09.2022

Tyle muzyki Gérarda Griseya na jednym koncercie jeszcze w Polsce nie było – koncert inauguracyjny Warszawskiej Jesieni, na którym wykonano cały cykl *Espaces acoustiques*, trwał ponad dwie godziny (z przerwą). Nie było żadnego specjalnego pretekstu – może tylko ten, że festiwal ma hasło Połączenia, a tu połączyły się składy Orkiestry Muzyki Nowej i Sinfonii Varsovii pod batutą Szymona Bywalca. Ale czy do wykonywania dobrej muzyki potrzebny jest pretekst? (...) **I dlatego świetnie słuchało mi się tych dwóch godzin muzyki – ale nie tylko mnie, bo wykonawcy otrzymali ogromne owacje od młodej w dużej części publiczności (jakże inna jest ta publiczność od tej, którą widzimy tu na tradycyjnych koncertach).**

Dorota Szwarzman *Manifest spektralistyczny*, Blog „Co w duszy gra”, 17.09.2022

Znakomity amerykański zespół TALEA w składzie siedmioosobowym plus dyrygent James Baker, grał muzykę błyskotliwą i skrzącą się od pomysłów, choć w każdym utworze wyglądało to trochę inaczej. Krzysztof Wołek w *COH (Chocolate, Oranges and Ham)* poza ciągiem efektów dźwiękowych sięgnął do innych zmysłów, każąc pod koniec utworu rozpylać aromat pomarańczowy, a publiczności jeść czekoladowe cukierki rozdawane przy wejściu. (...) Kolejne utwory coraz bardziej olśniewały efektami i formą: *La Arqueologia del Neón* Oscara Bettisona i *Mnemosis* George’a E. Lewisa, ale najwięcej wynalazczości było w nowym utworze Agaty Zubel *Flash* na perkusję i zespół instrumentalny. Podobno w partyturze były też zdjęcia islandzkiej przyrody, na podstawie których improwizowano... W sumie świetnie się tego koncertu słuchało z poczuciem, że znów mamy starą dobrą Jesień.

Dorota Szwarzman *Świat dźwięków, świat wojny*, Blog „Co w duszy gra”, 17.09.2022

Podczas inauguracji 65. edycji Warszawskiej Jesieni rzeczywiście doszło do „Połączenia”! **16 września w Filharmonii Narodowej zbadano wszystkie wymiary muzyki. *Les Espaces acoustiques* Gérarda Griseya w bardzo dobrym stylu rozpoczęło festiwal.** (...) O założeniach utworu warto przeczytać, a kompozycję oczywiście docenić. Trzeba jednak zwrócić uwagę, że to spektrum muzycznych technik w płynny sposób oddała Sinfonia Varsovia i Orkiestra Muzyki Nowej pod batutą Szymona Bywalca.

Wojciech Gabri... *Wyprawa w głąb brzmienia [Inauguracja 65. Warszawskiej Jesieni]*, prestoportal.pl, 20.10.2022

Warszawską Jesień zawsze cechowała różnorodność programowa, w końcu wydarzenie pokazuje „aktualny stan nowej muzyki”, jak to określił kompozytor Jerzy Kornowicz, dyrektor festiwalu. W muzyce współczesnej panuje pluralizm postaw, stylów i technik kompozytorskich. (...) **Repertuar Jesieni siłą rzeczy jest więc bardzo zróżnicowany, a koncert finałowy 25 września w Filharmonii Narodowej ukazał tę właściwość jak w pigułce. „Pstry finał Jesieni” – napisała o nim na swoim blogu krytyczka muzyczna „Polityki” Dorota Szwarzman. Owszem, pstry, ale na swój sposób spójny i pasujący do motta tegorocznego festiwalu, którym są „Połączenia”.**

Anna S. Dębowska *Finał Warszawskiej Jesieni był manifestem milenialsów. Queerowy kompozytor bohaterem pokolenia?*, wyborcza.pl, 25.09.2022

Trudno wyobrazić sobie koncert bardziej energetyczny, magiczny i tajemniczy. Muzyka współczesna na zespół perkusyjny przypomina szamański rytuał opowiedziany przez dźwięki i rytmy. Już początek w wykonaniu Ulysses Percussion Ensemble (prowadzenie i

przygotowanie zespołu: Rémi Schwartz związany z Les Percussions de Strasbourg) był mocny. Hałas, z którego powoli wyłania się harmonia, mocne, regularne uderzenia, które stopniowo stają się coraz mniej systematyczne, a coraz częściej przypadkowe. (...) Mogę tylko powiedzieć, że podobnie jak np. w przypadku odbywającego się w tym samym miejscu kilka dni wcześniej festiwalowego występu **Hob-Beats Percussion Group** imponowały zaangażowanie i ekspresja muzyków. **Tegoroczny, już 65. Międzynarodowy Festiwal Muzyki Współczesnej Warszawska Jesień pozwolił nam podziwiać polskich i zagranicznych perkusistów w najlepszej odsłonie.**

Maja Baczyńska *Vivat perkusja i współczesna*, prestoportal.pl, 4.10.2022

Świetny występ NeoQuartet rozpoczął *talos* Bohdana Sehina z 2014 roku, pisany już w czasie wojny. Przeciągłe glissanda, kojarzące się z nadlatywaniem samolotu lub syrenami alarmowymi, wciąż robią upiorne wrażenie. Ze słusznie licznej reprezentacji ukraińskiej w pamięć zapadły mi też mikropolifoniczny, przyjemnie falujący *Spleen* Anny Korsun oraz iluzyjnie poszerzający przestrzeń instrumentów *Vydykh* Kateryny Hrywuł.

Krzysztof Stefański *Pytania o czas*, „Ruch Muzyczny”, 20.10.2022

W tym roku Warszawską Jesień otworzyło i zamknęło powstanie publiczności z miejsc (...). Co już na początku festiwalu zachęciło publiczność do powstania? W repertuarze była tylko twórczość Gérarda Griseya, czyli klasyka muzyki współczesnej – i choć zagrane utwory były niezmiennie cudne, z jedną premierą polską, wydawało się, że nie tak łatwo wzruszyć publiczność WJ. Otóż z głośników zabrzmiał polski hymn. Tradycyjnie, zachowawczo, ale ze współczesnym sznytem. **Podobnie tegoroczna WJ była pełna zarówno tradycyjnych, jak i nowych, uprawiających w zadumę i intrygujących momentów.**

Michał Tomczak, Urszula Świątek *Szukając połączeń Warszawska Jesień 2022*, „Glissando”, 21.10.2022